

Statystyczna edukacja

Autor tekstu: **Michał Leszczyński**

Książd Tischner mówił: „Są trzy prawdy: święto prawda, tys prawda i gówno prawda”. Złośliwi dodają, że jest jeszcze niższy poziom: prawda wynikająca z badań statystycznych.

Wspaniałym przykładem takiej prawdy jest poziom polskiej edukacji. Statystycznie co roku kończy studia kilka razy więcej studentów, niż 30 lat temu, statystycznie podobno polscy uczniowie coraz lepiej wypadają w badaniach porównawczych. Wystarczy jednak porozmawiać z dowolnym nauczycielem, czy to szkolnym, czy akademickim, a obraz polskiej edukacji pojawi się na zatrważającym poziomie.

Dam trzy przykłady z mojego życia wzięte:

1) Mój Syn zdawał niedawno maturę rozszerzoną z matematyki. Akurat wtedy robiłem porządek w piwnicy i znalazłem moje zbiory zadań z roku 1970) przygotowawczych do egzaminu do liceum. Przyniosłem ją uczącemu się synowi, mówiąc: „Patrz, ja robiłem dokładnie takie same zadania, tylko o 4 lata wcześniej”.

2) Od czasu do czasu zatrudniamy u nas (w Instytucie PAN-owskim i spin-off'ie z tego instytutu) absolwentów Politechnik. Jedno z pierwszych naszych pytań przy przesłuchaniu kandydatów brzmi tak: „Jaki jest najważniejszy półprzewodnik, z którego się robi większość tranzystorów i procesorów?”. Połowa kandydatów do zatrudnienia nie potrafi na to pytanie odpowiedzieć.

3) Parę miesięcy temu sąsiad poprosił mnie o weryfikację umiejętności matematycznych Jego syna w ostatniej klasie liceum (klasa humanistyczna), którego jakoby niedoceniają w szkole, a on chce składać papiery na politechnikę. Przyszedłem i poprosiłem o zadania, które ma do zrobienia. Jedno z zadań było takie: „Pan Kowalski przejechał 240 km i zużył 18 litrów benzyny. Ile zużyje na przejechanie kolejnych 150 km?”. Niestety, 18-latek z aspiracjami na bycie inżynierem, zadania nie potrafił zrobić. Po mojej opinii na temat poziomu matematycznego syna, Sąsiad przestał mi się kłaniać.

Takich przykładów wszyscy stykający się z obecnymi absolwentami uczelni mają na pęczki.

Przyczyn beznadziejnego poziomu polskiej edukacji jest co najmniej kilka, ale trzy najważniejsze to:

- i) fatalne przygotowanie merytoryczne nauczycieli do swojego zawodu,
- ii) konkurencja kultury tabloidowej,
- iii) złe programy nauczania.

Poniżej podam kilka zdań na każdy temat:

Ad i) Od kilkudziesięciu lat trwa negatywna selekcja do zawodu nauczyciela. Państwo polskie udaje, że płaci nauczycielom, a oni udają, że uczą. Na jednego nauczyciela średnio przypada raptem 10 uczniów, co oznacza, że pracuje każdy na 1/4-1/2 etatu, bo klasy mają kilka razy więcej uczniów. Oprócz braku wiedzy merytorycznej, polscy nauczyciele nie mają w sobie czegoś, co mieć powinni, a mianowicie umiejętności przewodnika stada. Pamiętam, jak w Liceum im. Staszica (jedno z najwyższych notowanych w Polsce) nauczycielka matematyki uzależniona od alkoholu, potrafiła w poniedziałek rano powiedzieć uczniom: „Jak was widzę, to rzygać mi się chce!”. Czy taki nauczyciel może być autorytetem dla młodych ludzi?

Ad ii) Problemy z edukacją ma nie tylko Polska, ale i niemal wszystkie kraje rozwinięte cywilizacyjnie. MacDonaldyzacja naszego świata jest faktem, i trudno z nią walczyć, kiedy wszystkie media (telewizja, Internet, gazety) i centra handlowe robią wszystko, abyśmy przestali myśleć, tylko kupowali nowe smartfony, nowe jeansy, nowe płyty, obrazki i wisiorki. Jak młodzi ludzie mają się przed tym bronić, kiedy ich rodzice cedują wychowanie na głupie niańki (jak są małe), szkołę i podwórko (jak są większe) tylko po to, aby kupić sobie nowy samochód, czy meble? W domu nie rozmawia się o psychologii, sztuce, literaturze, czy odkryciach naukowych, tylko o wyższości tabletu Apple nad Samusngiem, albo samochodu Volvo nad Audi.

Ad iii) Za PRL-u liczba lekcji fizyki w 12-letnim cyklu nauczania wynosiła około 800. Pan Minister Handke zmniejszył tę liczbę o połowę. Pani Minister Hall jeszcze ciachnęła, i mamy teraz około 240 lekcji fizyki w całym procesie nauczania przeduniwersyteckiego. **Dla porównania: lekcji religii mamy około 960!!!** Dodatkowo jeszcze mamy w szkole 3 dni rekolekcji, co daje następne ponad sto godzin religijnych. Nie należy zapominać też o przedszkolach i wyjątkowo wrednej Racjonalista.pl

indoktrynacji, bo rodzice dziecka w przedszkolu przecież nie skażą dziecka na odseparowanie od całej grupy. Daleki jednak jestem od zwalania wszystkiego na religię. Obcinanie lekcji fizyki ma sens taki, że gdyby tak się nie stało, to połowa uczniów nie miałaby szans na przejście do następnej klasy. Statystyczny wskaźnik zdawalności łatwo podwyższyć obniżając poziom nauczania.

Piszę o fizyce, ale to samo dotyczy matematyki, języka polskiego, historii, a także geografii, czy nawet plastyki i muzyki.

Posłuchajmy dyskusji naszych polityków i dziennikarzy. Obrzucają się wszyscy błotem, a to z okazji małżeństw partnerskich, a to z powodu katastrofy smoleńskiej, a to z powodu Madzi, czy niezamknięcia dachu Stadionu Narodowego. O stanie polskiej edukacji od czasu do czasu cienkim głosikiem wspominają polscy wspaniali profesorowie: Łukasz Turski, Jan Hartman, czy Michał Heller, ale, niestety, nikogo to nie obchodzi. Najwyższy czas, abyśmy zrozumieli, że nigdy nie będziemy bogaci/zadowoleni/szczęśliwi bez świetnej edukacji. Nie będziemy mieli nowoczesnych technologii, nie będziemy mieli pracy, nie będziemy mieli pieniędzy, ani mądrych parlamentarzystów, a nawet dobrych aktorów.

Apeluję do polskiego Rządu i polskich Nauczycieli o jedno:

ZRÓBCIE PRÓBNĄ MATURE Z MATEMATYKI DAJĄC ZADANIA SPRZED 40 LAT I ZOBACZCIE, JAKIE BĘDĄ WYNIKI.

Ja obstawiam, że taką maturę zdałoby 10% obecnych abiturientów, ale ja zawsze byłem niepoprawnym optymistą...

Michał Leszczyński

Pracownik naukowy IWC PAN, publicysta.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 08-02-2013)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8731) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8731>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną

własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl